

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

17 września 2024

nr 73 (LXXIX)

cena: 17 Kč



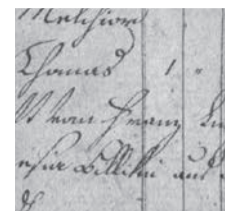
WIADOMOŚCI
KULTURA
NA CAŁEGO
STR. 2



SPORT
CZY KTOŚ ZDOŁA
ZATRZYMAĆ
MISTRZA RC? STR. 6



HISTORIA
CIESZYŃSKIE
RODY
STR. 8



Borys przyniósł wielką wodę

WYDARZENIE: – Tragedia. Tutaj nigdy nie było tyle wody. Nawet w pamiętnym roku 1997, podczas „powodzi tysiąclecia” – takie słowa usłyszeliśmy w sobotę i niedzielę od wielu mieszkańców regionu. Niż genueński, który dotarł do Republiki Czeskiej i Polski z południa Europy, miał przynieść powódzie i rzeczywiście tak się stało. Niestety rzeczywistość okazała się w wielu miejscach jeszcze bardziej dramatyczna, niż można się było spodziewać... Zwykłe życie zamarło, odwołano szereg imprez, w tym zbliżające się Dni NATO w Ostrawie.

Janusz Bittmar, Tomasz Wolff

Bogumin, Ostrawa, Opawa, Jeseník, Karniów, Miasto Albrechtice, Litowel, Cieszyn, Skoczów, Ustroń, Czechowice-Dziedzice, Kłodzko, Łądek-Zdrój, Nysa, Głocholazy – lista miejsc w Republice Czeskiej i Polsce, do których wdarła się woda, a niektórzy władarze mówili wprost: „przegraliśmy”, puchła w ostatnich dniach z każdą godziną. I nie sposób wymienić wszystkich, bo ulewne deszcze spowodowały większe i mniejsze straty praktycznie w całej republice oraz większości miejscowości na południu Polski.

Premier RC Petr Fiala zaapelował do mieszkańców kraju o solidarność w tych trudnych chwilach. – Musimy być mocni i trzymać się razem. Wspólnie pokonamy wszelkie przeszkody – zaznaczył szef rządu. Jeszcze w weekend ruszyły zbiórki pieniężne dla najbardziej poszkodowanych obszarów w kraju. Dużą zbiórkę organizuje w naszym regionie Diakonia.

– Sytuacja w wielu miejscach objętych powodzią jest dramatyczna – mówił w niedzielę w Kłodzku premier RP Donald Tusk. Tego dnia na Dolnym Śląsku najtrudniej było w miejscowościach Kotliny Kłodzkiej, gdzie ewakuowano 1,6 tys. osób.

O skali żywiołu świadczą liczby. Jak poinformowała „Głos” Lucie Pipiš, rzeczniczka prasowa Generalnej Komendy Straży Pożarnej w RC, do wczorajszego zamknięcia numeru strażacy zanotowali 17 189 interwencji w całym kraju. – Ostatnie dni były bardzo trudne dla wszystkich,



• Ci mieszkańcy domu w Rychwałdzie nigdy nie widzieli takiej wody. Odwołali ewakuacji i zamieszkali na piętrze. Fot. TOMASZ WOLFF

a to jeszcze bynajmniej nie koniec – powiedziała nam w poniedziałek rzeczniczka. W niedzielę po południu Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej RP poinformowała, że tylko tego dnia (od północy do godz. 15.00) w całej Polsce zanotowano blisko 12,5 tys. interwencji. Równie dramatyczne były dane, które Komenda Powiatowa PSP w Cieszynie opublikowała na swoim fanpage'u na Facebooku.

– Od godz. 4.00 w sobotę 14 września do godziny 17.00 w niedzielę na terenie powiatu cieszyńskiego odnotowano łącznie 1524 zgłoszenia – informowali strażacy.

Wczoraj trzeci stopień zagrożenia wciąż obowiązywał na Odrze w Boguminie i Ostrawie-Swinowie oraz rzece Opawie w sąsiedztwie

miasta Opawa. W Ostrawie nie działała elektrownia w Trzebowicach. Odcięci od dostaw ciepła byli prawie wszyscy mieszkańcy miasta. Wczoraj ruszyła ewakuacja dzielnicy Ostrawa-Przywóz. To pokłosie uszkodzonych wałów w okolicach zlewiska Odry i Opawy. Po godz. 14.00 rozpoczęła się też ewakuacja dzielnic Antosowice i Koblów. Demony wróciły do Bogumina, który pamięta fatalną powódź z 1997 roku. W niedzielę Odra osiągnęła trzeci stopień zagrożenia i zalała miasto. W całym mieście do wczorajszego zamknięcia numeru były ograniczone dostawy prądu, nie działał internet, brakowało zasięgu w sieciach komórkowych.

W Republice Czeskiej zgłoszono wczoraj, w powiecie bruntalskim,

pierwszą śmiertelną ofiarę powodzi. Natomiast na wczoraj w Polsce były już niestety cztery śmiertelne ofiary wielkiej wody. Jedną osobę pochłonęła woda w Bielsku-Białej.

Z związku z ostatnimi wydarzeniami, w niedzielę Maria Jarnot, dyrektor Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie, podjęła decyzję o zawieszeniu zajęć w placówce w poniedziałek. Do szkoły nie poszli też wczoraj uczniowie polskiej podstawówki w Lutyni Dolnej.

– Zdecydowaliśmy się na taki wariant z powodu utrudnień z dojazdem do szkoły, nie tylko dzieci, ale też kadry nauczycielskiej – powiedziała „Głosowi” Sabina Suchanek, dyrektor placówki. – Od wtorku wrócą zajęcia w naszej szkole, ale

wprowadzimy drobne zmiany w programie nauki – dodała.

Czego można się spodziewać w najbliższych dniach? Przede wszystkim deszcz ustanie, pojawi się słońce. Wszystko wskazuje na to, że przed nami babie lato. Nie oznacza to jednak, że wszyscy mogą spać bezpiecznie. Według hydrologów, mocna fala powodziowa w najbliższych dniach może zaatakować Wrocław. Eksperti szacują, że największa fala dotrze do stolicy Dolnego Śląska w środę. Jeśli sprawdzą się pesymistyczne prognozy, zalane może zostać nawet centrum miasta, tak jak miało to miejsce w 1997 roku.

Więcej o wielkiej wodzie na str. 4-5

REKLAMA

MK PZKO
i Gmina Trzanowice
zapraszają na

DOŻYŃKI TRZANOWSKIE

21 września 2024

O godz. 13.00 pochód dożynkowy, o godz. 14.00 obrządek dożynkowy

W programie: uczniowie Szkoły im. J. Kubisza z Gnojnika, „Dziecka z Trzanowic”, ZT „Trzanowice”, ZPIT „Zaolzi” z Jabłonkowa, muzyka na cymbałach „Lagan”, przegląd talentów, o godz. 18.30 przedstawienie Teatru Cieszyńskiego pt. „Słynne songi”, zabawa taneczna „Smolaři”.

Kultura na całego

Po trwającym ponad rok remoncie Dom Kultury w Boconowicach został uroczysto oddany do użytku. Odnowiony budynek nawiązuje stylem do sąsiadującego z nim Urzędu Gminy, a w środku ma piękną salę widowiskową ze sceną, poddasze i kilka mniejszych pomieszczeń.

Krzysztof Rojowski

Ulewnie deszcze w regionie na szczęście nie pokrzyżowały planów uroczystego otwarcia siedziby instytucji. Pierwotny plan jednak trzeba było skorygować i wszystkie możliwe atrakcje z zewnątrz trzeba było przenieść do środka. Efekty jednak było widać gołym okiem – w sobotę Dom Kultury pękał w szwach.

W pierwszej kolejności odbyła się msza święta. Potem zaplanowano występ Jabłonkowskiego zespołu Galax, który zagrał popularne przeboje popowe, rockowe, country, a nawet utwory regionalne. Zaraz po nim na scenie zameldowała się kapela Cafe '80 z Trzyńca, grająca akustycznie hity z lat 80. i 90. ubiegłego wieku. Na zakończenie z kolei odbyła się zabawa taneczna.

Za początek na wydarzeniu odpowiadało boconowickie Miejsce Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. – Mielimy na dzisiaj bardziej ambitne plany, ale pokrzyżowała je pogoda. Przygotowaliśmy więc nasze tradycyjne plakaty ze szpyrkami i śmietaną, które są już PZKO-owskim specjalnym. Z kolei członkini Klubu Kobiet upiekły przepyszne kołaczki – powiedziała „Głosowi” jedna z jego członkiń, Andrea Skupień-Kapsia.

Koło ma wprawdzie w Boconowicach swoją własną siedzibę, ale od-



• Poddasze także prezentuje się imponująco. Fot. KRZYSZTOF ROJOWSKI

nowiony Dom Kultury będzie ważnym miejscem dla Polaków. – Sala w naszym domu pomieści maksymalnie 25 osób, a tu możliwości są znacznie większe. Będzie można zorganizować bal czy jakąś imprezę integracyjną. Często robimy tak

nasza rozmówczynie.

Jak dodaje Skupień-Kapsia, boconowickie koło PZKO ma także artystyczne plany. – Dawno nie wystawiliśmy w Boconowicach sztuki teatralnej. Teraz, gdy mamy taką piękną salę, możemy zabrać się za

spektakl. Nasi rodzice wystawiali regularnie sztuki, ale młodsze pokolenie o teatrze trochę zapomniało. Może na wiosnę przyszłego roku uda się ten plan zrealizować – zdradza. Przebudowa Domu Kultury kosztowała około 20 milionów koron. Inwestycja miała dofinansowanie ministerialne oraz unijne, a prace trwały rok. – Postępowały bardzo sprawnie. Za projekt odpowiadało to samo biuro, które projektowało remont Urzędu Gminy. Stąd widoczne podobieństwo między budynkami – mówi „Głosowi” Martin Paduch, wójt Boconowic. Na zagospodarowanie obiektu pomysły ma także gmina. – Będą się tu odbywać bale, spotkania naszych seniorów czy inne wydarzenia. Sala będzie też do wynajęcia przez inne podmioty. Możliwie, że będziemy chcieli też tu organizować zajęcia tematyczne dla mieszkańców, ale na to potrzeba czasu – wyjaśnia wójt.

ZDANIEM... Tomasz Wolffa



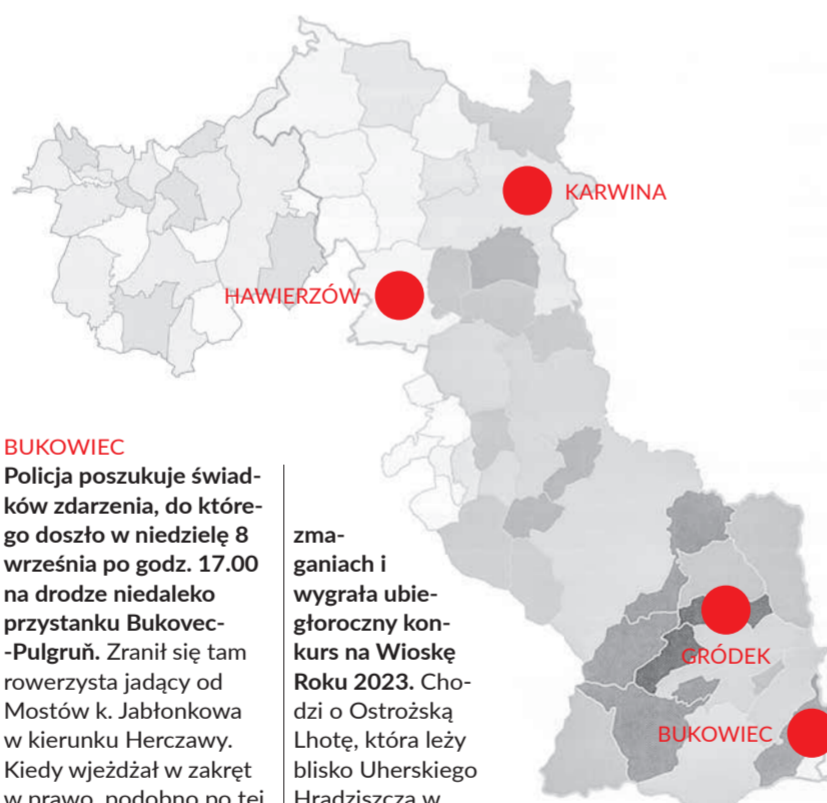
wolff@glos.live

Anna Ruszówna, po mężu Wałach, nauczycielka z Bystrzycy, była geniuszem. Nie tylko jako choreograf. Wymyśliła rodzajemu się zespołowi nazwę „Olza”, nadając mu status nieśmiertelności. Bo czyż można zatrzymać sobie sytuację, że „Olza” schodzi ze sceny? Takie pytania retoryczne można tylko mnożyć... Ale też z drugiej strony chrzząc zespół Kubiszowia rzekę, pani Anna postawiła przed kolejnymi pokoleniami muzyków i tancerzy zadanie na wskroś trudne – pilnowanie i pielęgnowanie tego dorobku, żeby ci, którzy przyjdą po nas, mogli z niego czerpać pełnymi garściami. Przez 70 lat, bo tyle stuknęło reprezentacyjnemu zespołowi, pięknie się to udaje i nic nie wskazuje na to, żeby coś w tej materii miało się zmienić.

Tym bardziej się cieszę, że w wspólnie z Reprezentacyjnym Zespołem „Olza” przygotowujemy wspólnie jubileuszową wkładkę, która ukaże się już w piątkowym drukowanym „Głosie”. Na czterech stronach znajdzie się wiele ciekawych tekstów. Profesor Daniel Kadłubiec napisał o zespole, którego symbolem jest dziewięcił, Roman Kulhanek, kierownik artystyczny „Olzy”, mówi w obszernym wywiadzie, że chciałby, aby zespół zyskał w tańcu więcej swobody oraz wyjaśnia, jak motto „Olza łączy” przełoży się na program podczas koncertu jubileuszowego, jest także ankietą z byłymi członkami, będąca swoistą podróżą w czasie.

Przez weekend Olza kolejny raz pokazała, jak nieobliczalną jest rzeką. W sobotę 28 września na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie pojawi się wielu byłych tancerzy zespołu. Roman Kulhanek mówi, że występ ma być wolny od presji i oczekiwań. Słowem, zobaczymy trochę nieobliczalną „Olzę”, oczywiście w pozytywnym tego słowa znaczeniu. I w tym przypadku ręce same składają się do oklasków.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BUKOWIEC
Policja poszukuje świadków zdarzenia, do którego doszło w niedzielę 8 września po godz. 17.00 na drodze niedaleko przystanku Bukovec-Pulgruń. Zranili się tam rowerzyści jadący od Mostów k. Jabłonkowa w kierunku Herczawy. Kiedy wjeżdżał w zakręt w prawo, podobno po tej samej stronie drogi pojawił się samochód jadący w kierunku Hradzišcza w województwie zlińskim. Wycieczka odbędzie się w ostatni czwartek września. Odjazd nastąpi wczesnym rankiem, a powrót w godzinach wieczornych. (sch)

HAWIERZÓW
Dochód z balu miejskiego, który wyniósł powyżej 53 tys. koron, Rada Miasta postanowiła przeznaczyć na podniesienie jakości życia mieszkańców, którzy znajdują się w rejestrze Wydziału Ochrony Socjalno-Prawnej Dzieci. Kilkorgu z nich zakupione laptopy będą potrzebne do nauki oraz meble i wyposażenie pokojów dziecięcych. (sch)

GRÓDEK
Gmina organizuje wycieczkę dla seniorów do miejscowości, która pojechała ją w finałowych

KARWINA
Pamięć tych, którzy nie powrócili z szczytu, uczlił w środę przy pomniku górnika na placu Uniwersyteckim przedstawiciele kierownictwa spółki węglowej OKD, województwa, miasta, diecezji, członkowie kół umundurowanych górników i wielu innych gości. Po uroczystości połączonej ze składaniem wieńców pochód udał się przy dźwiękach orkiestry dętej do frysztackiego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, gdzie została odprawiona msza św. (sch)

Nasz mocny głos w regionie!

Wybierajcie SPOLU
20 i 21 września

Stanisław Folwarczny | **Diana Bangoura** | **Bogusław Niemiec**

Wykonawca: SPOLU / edytor: WCEgroup

Przedstawiamy kandydatów w wyborach wojewódzkich z koalicji SPOLU/RAZEM

Diana Bangoura

Mieszka w Orłowej. Założycielka lokalnego komitetu obywatelskiego Stara Orłowa, którego celem jest ratowanie historycznej części miasta. Członkowie aktywnie zwalczają niepożądane zjawiska zagrażające bezpieczeństwu publicznemu. Na celowniku komitetu znalazły się przede wszystkim siłowe przejmowanie pustych budynków, nielegalne wysypiska śmieci, bogacenie się na ubóstwie i systemie socjalnym, narkomania, przemoc.

Diana Bangoura ma szerokie doświadczenie w rozwiązywaniu ważnych spraw lokalnych, interesuje się architekturą, lubi wycieczki z rodziną. Wywodzi się z rodziny lekarskiej, pracuje w przychodni stomatologicznej.

Na szczeblu wojewódzkim chce walczyć o lepszą ochronę zdrowia, wsparcie dla rodzin i budownictwa komunalnego oraz zwalczając społecznie wykluczone obszary.

Stanisław Folwarczny

Pochodzi z Będowic, od lat mieszka w Czeskim Cieszynie. Z zawodu i powołania nauczyciel, od 26 lat w polityce komunalnej, od 18 lat w polityce regionalnej. Zapalony podróżnik i sportowiec, kocha Beskidy. Lokalny patriotą. Laureat nagrody Port/Přítav za pracę na rzecz dzieci i młodzieży. Od osmiu lat odpowiada w województwie za szkolnictwo średnie, artystyczne i specjalne. Na modernizację budynków szkolnych,

wyposażenie, podniesienie poziomu nauczania oraz ośrodków sportowych pozyskał wraz ze swoim zespołem ponad miliard koron z funduszy europejskich. Orędownik zmian w szkolnictwie, pomysłodawca wspierania szkół zawodowych oraz współautor projektu „Rzemiosło się optaca”. W kolejnej kadencji chce kontynuować swoją misję. – Dramatycznie szybko zmienia się świat, społeczeństwo i rynek pracy. Za tym musi nadążyć szkolnictwo – mówi.

Roman Strzoda

Z urodzenia „dolan”, przyszedł na świat w Karwinie, obecnie „górzan”, gdyż mieszka w Mostach koło Jabłonkowa. Absolwent Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej, po studiach fizyki i astrofizyki na Uniwersytecie Masaryka w Brnie rozpoczął pracę jako wykładowca na tejże uczelni. Miał czynny udział w powstaniu Uniwersytetu Śląskiego w Opawie. Zapalony popularyzator nauk ścisłych. Artykuły o astrono-

mii i astronautyce publikował także w prasie polskiej. Lubi spoglądać w niebo. Sektor kosmiczny i technologie kosmiczne produkowane w naszej części Europy to według niego duża szansa dla młodych ludzi. Promuje inicjatywy Europejskiej Agencji Kosmicznej, zwłaszcza te skierowane na wsparcie młodych wynalazców i firm oraz rozwój technologiczne zaawansowanych firm. W nowoczesnych technologiach widzi szansę dla re-

gionu odchodzącego od przemysłu ciężkiego.

Otwiera tematy ekologii. Aktywny członek PZKO, był członkiem Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków. Pracuje w Wojewódzkim Komitecie ds. Mniejszości Narodowych.

Bogusław Niemiec

Z wykształcenia inżynier budowlanicy, z powołania nauczyciel w technikum, polityk z wyboru. Ojciec trójki dzieci. Całe życie związany z Hawierzowem. Pomógł uratować polskie przedszkole i szkołę w Będowicach.

Lubi wyzwania. W polityce komunalnej od 10 lat, w wojewódzkiej od 4. Od sześciu lat wiceprezydent Hawierzowa. Na wszystkich szczeblach zajmuje się trudnymi resortami: bezpieczeństwem, budownictwem, przemyśle, kwestiami energetyki, wdrażaniem inteligentnych rozwiązań.

Dzięki jego staraniom miasto wybudowało w niespełna sześć lat 1400 miejsc parkingowych, wiele kilometrów ścieżek rowerowych, nowoczesny aquapark, parki, boiska... Mówi o sobie: „Wspieram planowane połączenie tramwajowe Ostrawy, Hawierzowa i Karwiny, obwodnicę Dzieńmorowic i Lutyni, dokończenie autostrad D48 i D35, budowę szkieletowych ścieżek rowerowych czy kolei dużych prędkości łączących nas z Ostrawą, Pragą i innymi regionami”.

(artykuł sponsorowany GŁ-455)

DZIŚ...

17

września 2024

Imieniny obchodzą: Justyna, Rober
Wschód słońca: 6.13
Zachód słońca: 18.47
Do końca roku: 105 dni
(Nietypowe święta: Światowy Dzień Sybiraka
Przysłowie: „Jaką pogodę na nowiu da wrzesień, taka bywa zwykle przez całą jesień”

JUTRO...

18

września 2024

Imieniny obchodzą: Irena, Stanisław
Wschód słońca: 6.14
Zachód słońca: 18.45
Do końca roku: 104 dni
(Nietypowe święta: Dzień Pierwszej Miłości
Przysłowie: „Kiedy Irena z mrozem przybywa, babie lato krótkie bywa”

POJUTRZE...

19

września 2024

Imieniny obchodzą: Teodor
Wschód słońca: 6.16
Zachód słońca: 18.42
Do końca roku: 103 dni
(Nietypowe święta: Dzień Emotikona
Przysłowie: „Na świętego Teodora zapelniona komora”

POGODA

wtorek

dzień: 18 do 20°C
noc: 12 do 10°C
wiatr: 3-5 m/s

środa

dzień: 19 do 21°C
noc: 13 do 11°C
wiatr: 3-5 m/s

czwartek

dzień: 18 do 20°C
noc: 12 do 10°C
wiatr: 4-6 m/s

Gdziekolwiek nie spojrzeć, woda

Obrazki z ostatnich dni nie pozwalają zasnąć i wdzierają się głęboko w pamięć. Gdziekolwiek nie spojrzeć, woda. Zalewająca bloki, domy, gospodarstwa, zabierająca często dobytek całego życia, pozbawiająca złudzeń. Powódź Anno Domini 2024 pokazuje, że mimo ostrzeżeń i komunikatów, przed wielką wodą uchronić się nie sposób. To żywioł rozdaje karty. Przekonaliśmy się o tym jeżdżąc po regionie.

Janusz Bittmar, Tomasz Wolff

Sobota

Przed południem docieramy do zalanej gminy Zebrzydowice. Problemy zaczynają się na wysokości Kończyc Małych. Przy drodze stoi kilka osób ubranych w szorty i koszulki. Kolejnych kilkanaście uwiija się jak w ukropie, żeby zabezpieczyć to, co jeszcze może ochronić przed żywiołem.

– Jest pan dziennikarzem? Może pan ich jakoś ruszyć? – pyta młody mężczyzna, który na taczkach wozi od kilkudziesięciu minut worki z piaskiem. Choć nie do końca widzi w tym sens, mówią, że i tak nie ma już co ratować. Po chwili dostrzegają logo „Głosu” na służbowej kurtce i zaczyna litanie żalów.

– Prosimy od rana strażaków o pomoc, ale wciąż do nas nie dotarli. Nasze problemy zaczęły się wraz z przebudową przepustu przy torach. Zmniejszyli go znacznie, wcześniej można było do niego wejść, teraz trzeba się wczołgać. Zwracaliśmy uwagę, że to złe rozwiązanie. Bo jak tłumaczyć fakt, że nigdy nie mieliśmy tutaj takiej wody, nawet w 2010 roku, kiedy był jak dotąd rekordowy poziom – wyjaśnia. Leje tak mocno, że po kwadransie jesteśmy przemoczeni do suchej nitki. Z naszego rozmówcy też ścieka woda, on jednak walczy o dobytek, a my jesteśmy w pracy, żeby choć trochę oddać atmosferę trudnych chwil na obu brzegach Olzy.

Jadąc w kierunku Cieszyna zatrzymujemy się przy kolejnych domach. Niektórzy mieszkańcy biorą nas omyłkowo za strażaków, prosząc o pomoc w odpompowywaniu wody z piwnicy. Jedyne, co możemy zrobić, to zadzwonić do władz gminy i zgłosić, że ludzie oczekują pomocy. Interwencję w gminie Zebrzydowice jest tak duża, że strażacy nie nadążają z robotą. Mimo wsparcia. Z powiatu cieszyńskiego ściągają trzy jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Chorzowa, Jastrzębia-Zdroju oraz Tarnowskich Gór. Wsparciem są także ochotnicze jednostki z powiatu żywieckiego.

W sobotę sprawdzamy na żywo sytuację na zaolziańskich „dołach”. W Piotrowicach po południu rzeka wylewa się pod tamtejszym pięknym zamkiem, dobudowany w ostatnich latach mur przeciwpowodziowy chroni poki co przed większym nieszczęściem. Interwenujący na miejscu strażacy z Frydka-Mistka i Baszki nie wykluczają wylania się rzeki. – Przyjechalśmy aż z Frydka, nie znamy dokładnie Piotrowic, ale już teraz współpracujemy mieszkańcom, którym woda zalała domy i posesje. Pilnujemy newralgicznej strefy, żeby w razie konieczności zapewnić mieszkańcom zalanych terenów sprawną ewakuację w bezpieczne miejsce – mówi nam głównodowodzący całą akcją ratowniczą. Na miejscu udaje nam się porozmawiać z Tomaszem Słaniną, który wraz z żoną sprawdza aktualny stan wałów przeciwpow-



• Niedzielne popołudniowe słońce nad Boguminem było słabą pociechą dla mieszkańców zalanych terenów. Fot. JANUSZ BITTMAR

dziowych. – Mieszkamy wprawdzie w bezpiecznej strefie, ale chcemy zobaczyć skalę zniszczeń. Gdyby nie te wały, zbudowane po kilku regularnie powtarzających się powodziach, to teraz woda zalałaby już całą ulicę – twierdzi mieszkaniec Piotrowic.

Wracając z Piotrowic przez Karwinę, kontaktujemy się z wiceprezydentem miasta, Andrzejem Bizoniem. Oddzwania po dwóch godzinach. Ma pełne ręce roboty. Przedstawiciele karwińskiego ratuszka monitorują zaistniałą sytuację w mieście bardzo dokładnie. – Śledzimy w terenie dynamiczny rozwój wydarzeń, ale też nie budzi strachu. W ciągu doby sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie. Poziom zwiększa się o trzy metry i wcześniej rano wynosi 587 centymetrów. Woda zaczyna wlewać się do miasta, a władze Czeskiego Cieszyna ogłaszają ewakuację. – Osoby, które nie mogą się same ewakuować, prosimy o przyścisła do ratusza, skąd zostaną zawiezione do centrum ewakuacyjnego – „krzyczy” na Facebooku oficjalny komunikat. W centrum słychać też z megalofonów głosy policjantów i strażników miejskich, którzy informują o ewakuacji. Miasto wygląda trochę na wymarłe, ale to przecież niedzielny poranek.

Po południu dramat przeżywają mieszkańcy centrum Bogumina. Woda z Odry, która już wcześniej zatopiła dzielnice Pudiów, Szonychel, Nową Wieś i Kopytów, dociera do centrum miasta, w tym dworca kolejowego. Dokładnie tak samo, jak w 1997 roku. Demony wróciły.

– Zastrzegam i proszę, nie jeźdźcie do Bogumina. Jest niebezpiecznie, a będzie jeszcze gorzej – apeluje do nas w rozmowie tele-

nam nic innego, jak czekać, zanim woda opadnie – mówi właściciel zalanego domu w Rychwałdzie. Nie chce ujawniać swojej tożsamości ze względów bezpieczeństwa. – Nigdy nie wiadomo, co się może wydarzyć w czasach chaosu. Mieszkamy na drugim piętrze, odmówiliśmy ewakuacji. Jakoś sobie poradzimy – zapewnia.

Niedziela

W sobotę wydaje się, że sytuacja na Olzie jest opanowana. Nie jest to może leniwa rzeczka, jak w ostatnich tygodniach, kiedy wszyscy zmagaliśmy się z dotkliwym upałem, ale też nie budzi strachu. W ciągu doby sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie. Poziom zwiększa się o trzy metry i wcześniej rano wynosi 587 centymetrów. Woda zaczyna wlewać się do miasta, a władze Czeskiego Cieszyna ogłaszają ewakuację. – Osoby, które nie mogą się same ewakuować, prosimy o przyścisła do ratusza, skąd zostaną zawiezione do centrum ewakuacyjnego – „krzyczy” na Facebooku oficjalny komunikat. W centrum słychać też z megalofonów głosy policjantów i strażników miejskich, którzy informują o ewakuacji. Miasto wygląda trochę na wymarłe, ale to przecież niedzielny poranek.

Po południu dramat przeżywają mieszkańcy centrum Bogumina. Woda z Odry, która już wcześniej zatopiła dzielnice Pudiów, Szonychel, Nową Wieś i Kopytów, dociera do centrum miasta, w tym dworca kolejowego. Dokładnie tak samo, jak w 1997 roku. Demony wróciły.

– Zastrzegam i proszę, nie jeźdźcie do Bogumina. Jest niebezpiecznie, a będzie jeszcze gorzej – apeluje do nas w rozmowie tele-

fonicznej Jana Končtowa, rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego, kiedy staramy się ustalić strategię wjazdu do centrum miasta „suchą stopą”. Okazuje się, że się nie da, miasto zostaje w zasadzie odcięte od świata. My jednak decydujemy się spróbować. Dzięki przychylności miejscowej policji i strażaków docieramy do Pudłowa. Dalej nie pozwala już woda, a także surowo spoglądający na nas patrol policji. Robimy zdjęcia i rozmawiamy z mieszkańcami, którzy stoją albo siedzą beczynnie wzdłuż zalanej drogi wjazdowej do nowej części miasta oglądając dzieło zniszczenia ze stoickim spokojem.

– Te wały przeciwpowodziowe obiecywali od trzydziestu lat. I udało się wybudować tylko kilka odcinków, między innymi ten za naszym domem. To uchroniło nas przed większym kataklizmem, ale dalej jest fatalnie – mówi nam pan Daniel, który ze względu na osobistych nie chce ujawnić swojego nazwiska.

– Nie myślałem, że jeszcze do czekam się kolejnej dużej powodzi w naszym mieście, porównywalnej z tą z 1997 roku. Nie mamy prądu, w wielu miejscach nie działa sygnał operatorów sieci komórkowych, mieszkańcom brakuje więc dostępu do szybkich informacji – relacjonuje Petr Vicha, burmistrz Bogumina. Wiele wskazuje na to, że najgorsze boguminiacy mają za sobą. Teraz znacznie się duże sprzątanie miasta i szacowanie strat. A będą ogromne. W niedzielę wieczorem woda z Odry przerywa wały przeciwpowodziowe w Starym Boguminiu, których koszty budowy wynosiły... 170 mln koron. Stefan Żeromski napisałby, że to szczytowe prace. Tymczasem na kulminacyjną falę w Ostrawicy

przygotowuje się centrum Ostrawy. Z powodu podwyższonego poziomu wody w rzekach spływających z górskich rejonów Jesioników niewykluczone, że w trybie awaryjnym, z ograniczonymi dostawami prądu, będzie działać elektrownia w Trzebowicach. Jak się okazuje w poniedziałek, rzeczywicie ziszcza się taki właśnie scenariusz. Ścisłe centrum Ostrawy odiera w niedzielę atak żywiołu, nawet nie były potrzebne worki z piaskiem.

Poniedziałek

Po zalanej w niedzielę dużej części Ostrawy-Swinowa, w tym terenów dworca kolejowego, woda dociera w poniedziałek z dużą mocą do dzielnicy Ostrawa-Przywóz. W poniedziałek przywóz tonie w wodzie, ruszyła duża ewakuacja mieszkańców – I jak tu w takich warunkach dotrzeć do pracy? – pyta desperacko mężczyzna w średnim wieku, który na parking wsiada akurat do swojego samochodu. W całym mieście nie działa komunikacja miejska, a samochodem też trudno się poruszać, o ile nie zjeżdżamy od razu na autostradę. A tam też kłopot, w kierunku na Polskę, po D1, można dotrzeć tylko po zjazd na Bogumin-Wierzbicę. Dalej nic, tylko woda... Na drodze w kierunku Ostrawy stoją kolumny samochodów z polskimi rejestracjami. Każdy sprawdza, jak wyjść z tego impasu. W dziale prasowym czeskiego Ministerstwa Transportu dowiadujemy się dodatkowo, że w najbliższym tygodniu nie ma też co liczyć na korzystanie z pociągów i to w ramach całego województwa. Odrabiamy kolejną lekcję pokory wobec nieobliczalnej przyrody.

W czasie wielkiej wody każdy radzi sobie jak może. Zdjęcie z centrum Bogumina.

Nierówna walka z żywiołem



• Piotrowice koło Karwiny. Piotrówka po raz kolejny pokazała, że jest nieobliczalna.



• Walka z żywiołem nie była równa. W sobotni poranek mieszkańcy ulicy Źródlanej w Kończyc Małych z narażeniem zdrowia ratowali swój dobytek.



• Ulice w wielu miastach zamieniły się w rozlewiska. To zdjęcie zrobiliśmy w sobotnie popołudnie na Ostrawskiej w Karwinie.



• Pod wodą znalazła się także część Rychwałdu.



• W niedzielę w okolicach godz. 6.00 Olza w Czeskim Cieszynie osiągnęła poziom 587 cm.



• Zalana droga w okolicy polskiej szkoły w Trzyńcu.



• Mieszkańcy Pudłowa ze stoickim spokojem obserwują żywioł.



• W czasie wielkiej wody każdy radzi sobie jak może. Zdjęcie z centrum Bogumina.



• W niedzielę przed południem przeszła fala kulminacyjna na Ostrawicy w Ostrawie. Zdjęcia: TOMASZ WOLFF (6), JANUSZ BITTMAR (2), Facebook/Bogumin-Bohumínský (1)

SPORT

Czy ktoś zdoła zatrzymać Stalowników?

Po trzecie zwycięstwo w nowym sezonie 2024/2025 Ligi Mistrzów sięgnęli w sobotę hokeści Trzyńca. Mistrz RC pokonał w Werk Arenie szwajcarskiego rywala, HC Fribourg-Gottéron, 7:3. Podopieczni trenera Zdeňka Motáka zrehabilitowali się za czwartkową porażkę ze szwedzkim klubem Växjö Lakers 1:3. Wcześniej Stalownicy pokonali Lozannę 2:1 (d) i Rouen Dragons 5:3. Humory na starcie Tipsport Ekstraligi powinny więc dopisywać. Dziś, w 1. kolejce sezonu, trzyńczanie zmierzą się na wyjeździe ze Spartą Praga.

Janusz Bittmar

Sobotni pojedynek 4. kolejki Champions League odbył się w scenarii grasujących w naszym regionie powodzi. Ten mecz był jednym z nielicznych akcentów sportowych, jakie zaobserwowały w czasie weekendowej walki z żywiołem. Odwołano m.in. wszystkie spotkania I ligi hokeja, jak również mecze piłkarskie. W Trzyńcu, gdzie woda nie wyrządziła tyle szkód, jak w innych częściach regionu, na stadionie pojawiło się ponad 3 tysiące kibiców. Stalownicy odwiedzili im się za zaufanie w trzeciej części, wygranej 5:1. Ostatnia odsłona była prawdziwym koncertem gospodarzy, którzy pozwolili szwajcarskiej drużynie na niewiele. Goście przegrali zwłaszcza kondycyjnie, w Trzyńcu zameldowali się bowiem tylko z trzynastką zawodników w składzie. Reszta ekipy HC Fribourg-Gottéron leczyła kontuzje. Niestety fakt ten nie świadczy zbyt dobrze o poziomie hokejowej Ligi Mistrzów, która wprawdzie próbuje stwarzać pozory elitarnych rozgrywek, ale wciąż daleko jej do znacznie bogatszej i znacznie bardziej prestiżowej piłkarskiej siostry, rozgrywek Ligi Mistrzów.

Do gwiazd sobotniego spotkania w Werk Arenie należał strzelec dwóch trzyńskich bramek, napastnik Daniel Kurovský. – Wstydem byłoby dziś przegrać te zawody. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że nękany kontuzjami przeciwnik w ostatniej tercji może już nie nadążać za naszymi akcjami ofensywnymi i popełniać błędy. I rzeczywiście tak było. Dla nas to kolejna wygrana w tym sezonie i dobry prognostyk u prognozy nowego sezonu ekstraligi – stwierdził Kurovský.

Stalownicy w sobotę zagrali znacznie lepiej, niż dwa dni wcześniej w starciu z Växjö Lakers. Szwedzki rywal wykorzystał wszystkie błędy mistrza RC, wygrywając 3:1. – Ta czwartkowa przegrana była dla nas nauką na przyszłość. Chciałoby w kontekście wtorkowej walki ze Spartą Praga. Chcemy roz-

począć udanie również rozgrywki ekstraligowe, tym bardziej że rozpoczynamy sezon w roli obrońców tytułu. A to zobowiązuje podwójnie – zaznaczył Kurovský. Drużyna Zdeňka Motáka rozpoczyna nowy sezon w Tipsport Ekstralidze w osłabionym składzie, wciąż bez kilku kluczowych zawodników. W trakcie rekonwalescencji znajdują się w dalszym ciągu napastnik Martin Růžička i obrońca Jakub Jeřábek. Prognozy dotyczące ich powrotu do gry są niemiernie optymistyczne. – Musimy uzbroić się w cierpliwość i czekać. Cierpliwość w przypadku zdrowotnych problemów jest kluczowa – podkreślił na przedsezonowej konferencji prasowej główny szkoleniowiec Trzyńca, Zdeněk Moták.



• Stalownicy nie patyczkowali się z osłabionym przeciwnikiem, pokonując szwajcarskiego rywala w dobrym stylu 7:3. Fot. ZENON KISZA

4. KOLEJKA LIGI MISTRZÓW

TRZYŃCIE – FRIBOURG-GOTTÉRON 7:3

Tercje: 1:1, 1:1, 5:1. **Bramki i asysty:** 15. Kurovský (Čácho, Hrehorčák), 32. Teplý (Sikora, Addamo), 52. Addamo (Teplý, Nedomlel), 55. Teplý (Hudáček, Sikora), 56. Kurovský (Hrehorčák, Adámek), 60. Sikora (Adámek), 60. Cienciala (Hudáček, Kundrátek) – 1. Gunderson (Sörensen, Wallmark), 23. Dorthe, 58. Mottet (Wallmark, Sörensen).

Trzyńcie: Kacetl – Adámek, Jank, Kundrátek, Nedomlel, Mrtka, Smith, Haman, Zbořil – Daňo, Cienciala, Hudáček – Kurovský, Vrána, Hrehorčák – Addamo, Sikora, Teplý – Dravecký, Čácho, Wałęga.

Rusza karuzela Tipsport Ekstraligi

Od wtorku wracają emocje hokejowe w najwyższej klasie rozgrywek w RC. Kluczowe pytanie u prognozy brzmi: czy ktoś zdoła zatrzymać Stalowników? Trzyńczanie wygrali pięć ekstraligowych finałów z rzędu, w sumie mają na koncie sześć mistrzowskich tytułów.

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że znajdujemy się na celowniku i w tym sezonie rozpoczyna się kolejne polowanie na Trzyńcie. Każdy chce z nami wygrać, bo to prestiżowa sprawa – stwierdził Ján Moder, prezydent klubu HC Stalownicy Trzyńcie.

– A my lubimy takie wyzwania – dodał z uśmiechem szef trzyńckiego klubu. Dystans do siebie to w trzyńckim klubie jeden z ważnych elementów prowadzących do sukcesu. Stalownicy na pierwszy ogień zaprezentują się we wtorek o godz. 18.30 na tafli odwiecznego rywala, Sparty Praga. W Werk Arenie zespół Zdeňka Motáka pojawi się po raz pierwszy w piątkowy wieczór, w starciu z Czeskimi Budziejowicami (17.00). W 3. kolejce, znów u siebie, trzyńczanie zmierzają się w niedzielę 22 września z Kometą Brno (18.00). I uważa! W następnym wtorek 24 września kibice doczekają się pierwszych w tym sezonie derbów z Witkowicami. Gospodarzem atrakcyjnej hokejowej bitwy będą ostrawianie, początek meczu w Ostravar Arenie o godz. 17.30.



• Prezydent trzyńckiego klubu, Ján Moder, wierz w kolejny udany sezon. Fot. ZENON KISZA



To zdecydowanie najbardziej niezwykły rok w mojej karierze. Jestem bardzo dumna ze swoich osiągnięć. Ciężka praca z ostatnich lat przynosi efekty

Magdalena Fręch, polska tenisistka, po zwycięstwie w finale turnieju WTA 500 w Guadalajarze nad Olivią Gadecką 7:6(5), 6:4

Artur Siódmiak: staliśmy się wygodni

Artur Siódmiak, były znakomity piłkarz ręczny, nie jest optymistą, jeśli chodzi o sprawność fizyczną dzieci. – Boisk i hal nie brakuje, ale zmierzamy w tym kierunku, że będzie tylko gorzej. Staliśmy się wygodni, mamy złe nawyki, rządzą smartfon i internet – uważa były reprezentant Polski, który od lat prowadzi zajęcia dla najmłodszych.



• Artur Siódmiak: sama szkoła wszystkiego nie załatwi. Fot. PAP

Polska Agencja Prasowa

Ministrowie edukacji Barbara Nowacka i sportu Sławomir Nitras ogłosili wyniki przeprowadzonego na wiosnę w klasach IV-VIII szkoły podstawowej i w szkołach ponadpodstawowych badania umiejętności ruchowych uczniów. Porównano je z podobnymi testami z lat 1999 i 2009 – wyniki uczniów są gorsze niż w tamtym okresie. Poza tym jest pewien etap w życiu uczniów, do którego ich kompetencje zwiększają się, a później następuje regres.

– Moim zdaniem tego problemu nie można sprowadzić tylko do wychowania fizycznego. Trzeba go potraktować szerzej, odnieść do wychowania w ogóle, do obecnego stylu życia, naszych nawyków i potrzeb – powiedział PAP Siódmiak, który pokazuje treningi i zajęcia WF prowadził od 2013 roku.

Były to campy, a następnie „Największa Lekcja WF”. W tym roku ta inicjatywa, która promowała nie tyle sport, ile aktywność fizyczną, po raz pierwszy od wielu lat nie otrzymała dofinansowania ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wicemistrz świata z 2007 oraz brązowy medalista tej imprezy z 2009 roku zapewnił, że nie wie dlaczego.

– W Polsce tego typu wydarzenia zainicjował Marcin Gortat, który organizował swoje campy w powiązaniu z NBA. Ja byłem prekursorem

ogólnie, a pierwszy, jeśli chodzi o piłkę ręczną. Nie ograniczałem się jednak tylko do mojej dyscypliny, zapraszałem też wybitnych sportowców, aby dzieci miały konkretny wzorzec. Gościliśmy m.in. Darka Michalczewskiego, Sebastiana Mięłę i Marcina Lijskiego – przypomniał. Organizując przez wiele lat te imprezy 133-krotny reprezentant Polski zaobserwował, że generalnie dzieci z czasem stawały się coraz mniej sprawne. – I to w bardzo prostych kwestiach, takich ogólnorozwojowych. Mają problemy z koordynacją, nie potrafią zrobić przewrotu czy też kić uczniów są gorsze niż w tamtym okresie. Poza tym jest pewien etap w życiu uczniów, do którego ich kompetencje zwiększają się, a później następuje regres.

Przekonywał, że największym wrogiem na drodze do odpowiedniej sprawności i aktywności fizycznej dzieci jest technologia, czyli głównie internet i telefon. – Smartfon jest nieprawdopodobnie uzależniająco, zabiera czas i ochotę na sport. Jeśli dziecko nie ma odpowiednich wzorców ani rodziców, którzy często potrafią wymusić taką aktywność albo sami są aktywni, a ich pochęcy automatycznie również, to ciężko je przekonać do sportu. Na drugim biegunie znajdują się rodzice z kategorii nadopiekunów. Mówią będą odcieńczyć, lepiej zostać w domu, bo coś sobie jeszcze zrobisz – dodał. Swoją cegiełkę dołożyła również pandemia COVID-19. Dzieci nie uczęszczały do szkoły, a lekcje wychowania fizycznego realizowały w pokoju. – A po tej pełnej izolacji, bo wiadomo, że szkoła nie spełnia tylko zadań edukacyjnych, pełne ręce roboty mają obecnie psycholodzy i psychiatry – nadmieniał.

Jak zauważył, bardzo dużo zależy również od odżywiania, bo otyłość młodych ludzi to kolejny problem wiążący się z fizyczną aktywnością i ogólną sprawnością. – Jeśli ktoś raz na jakiś czas zje fastfoda, to nic mu się oczywiście nie stanie. Ale to nie może być reguła, bo jedzenie wy-

soko przetworzone i modyfikowane zdrowie nie jest. Postęp cywilizacyjny sprawił, że nabieramy nawyków, które nie idą w parze ze sportem, aktywnością fizyczną oraz zdrowiem w ogóle. Idziemy na skróty i faszujemy się śmieciowym jedzeniem, czyli samą chemią. Trzeba zmienić świadomość i trochę sobie codzienne życie utrudnić – zaznaczył.

Siódmiak uważa, że najczęściej w kwestii sprawności fizycznej najmłodszych można zdziałać w klasach 1-3. – Oczywiście, sama szkoła pozostanie w domu była właśnie najgorszą sankcją, z którą trudno się było pogodzić. Rozgrywano mecze blok na blok, osiedle na osiedle, a nawet dzielnica na dzielnicę. Dziś osiedla i podwórka są groźone i zamknięte, zresztą i tak prawie nikt nie wychodzi na dwór – analizował.

Mistrz Polski w barwach Wybrzeża Gdańsk przekonywał, że problem nie jest sportowa infrastruktura. Boisk i hal nie brakuje, jest ich więcej niż kiedyś. – Szkopuł w tym, że nie ma chętnych, aby z nich korzystać. Internet zawładnął wszystkim. Staliśmy się wygodni, wzajemnie się również izolujemy, zamykamy i unikamy kontaktów. Często jest tak, że dwie osoby siedzą obok siebie wpatrzona w telefon i zamiast rozmawiać, to do siebie piszą – skomentował.

Jak zauważył, bardzo dużo zależy również od odżywiania, bo otyłość młodych ludzi to kolejny problem wiążący się z fizyczną aktywnością i ogólną sprawnością. – Jeśli ktoś raz na jakiś czas zje fastfoda, to nic mu się oczywiście nie stanie. Ale to nie może być reguła, bo jedzenie wy-

Fenomenalny Zmarzlik!

Bartosz Zmarzlik po raz piąty został indywidualnym mistrzem świata na żuźlu. Tytuł zapewnił sobie zajmując drugie miejsce w przedostatnim turnieju Grand Prix w duńskim Vojens. Przed ostatnimi zawodami w Toruniu ma wystarczającą przewagę nad rywalami, by być pewnym złotego medalu.

Wcześniej Zmarzlik był najlepszy w latach 2019-20 oraz 2022-23 i brakuje mu już tylko jednego tytułu, by dorównać rekordzistom pod tym względem – Nowozelandczykowi Ivanowi Maugerowi i Szwedowi Tony’emu Rickardssonowi. Polak jest za to najlepszy po raz trzeci z rzędu, a wcześniej taka sztuka udało się tylko Maugerowi.

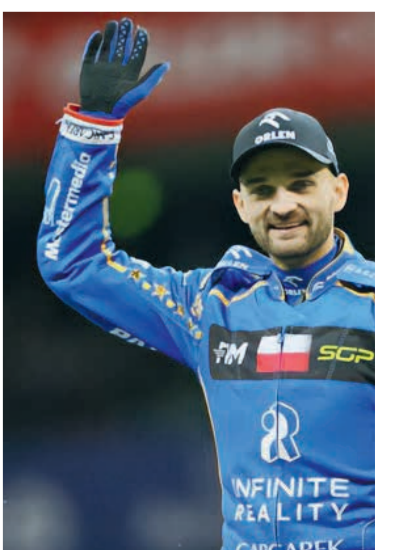
29-letni Zmarzlik w sobotę zdobył 28. medal indywidualnych mistrzostw świata w historii polskiego żużla. Oprócz niego na najwyższym stopniu podium stanęli Jerzy Szczeki w 1973 roku i Tomasz Gollob w 2010.

Turniej w Vojens wygrał Brytyjczyk Robert Lambert, przed Zmarzlikiem, Maciejem Janowskim i Łotyszem Andrzejem Lebediewem. Dominik Kubera odpadł w półfinale, a Szymon Woźniak zajął ostatnie, 16. miejsce.

Przed GP Danii szanse na dogonienie prowadzącego w klasyfikacji generalnej Zmarzlika mieli praktycznie już tylko Fredrik Lindgren i Lambert. Szwed szybko wyeliminował się z walki o mistrzostwo, jeździł słabo i nie zdołał awansować do półfinału.

Za to Brytyjczyk zmusił obrońcę tytułu do maksymalnego wysiłku. Obaj spotkali się w finale i sytuacja była jasna – aby cieszyć się już w sobotę z końcowego zwycięstwa, Polak nie mógł być gorszy od Brytyjczyka o dwa miejsca. Przegrał o jedno i po minuciu linii mety mógł wnieść ręce w geście triumfu.

Zmarzlik jest najbardziej utytułowanym polskim żużlowcem w historii. Oprócz pięciu tytułów indywidualnego mistrza świata ma dwa srebrne medale i brązowy. W latach 2016, 2017 i 2023 zdobył też Drużynowy Puchar Świata. Jest trzykrotnym indywidualnym mistrzem Polski. Przez większą część kariery był związany ze Stalą Gorzów, z którą zdobył drużynowe mistrzostwo kraju w 2014 i 2016 roku. W ostatnich dwóch latach sukcesy te powtórzył z Motorem Lublin. (PAP)



• Bartosz Zmarzlik jest najbardziej utytułowanym polskim żużlowcem. Fot. PAP

Szczypiorniści Banika stuprocentowi

Piłkarze ręczni Banika Karwina wygrali również drugie spotkanie ekstraligowe w nowym sezonie. Podopieczni trenera Michała Bruźny pokonali w weekend na wyjeździe Maloměřice 46:31. Wyjazd do Maloměřic wypadł pomyślnie również w kontekście utrudnień na drogach związanych

z szalejącymi powodziami w całym kraju.

Karwiniacy walczyli w tym sezonie ponownie na kilku frontach. W październiku mistrz RC zaprezentuje się w fazie grupowej Ligi Europejskiej, w związku z czym pod znakiem zapytania stanęły ekstraligowe pojedynki z Brnem, Pilznem, Lowosicami oraz Zubrzy. – Na poważnie zastanawiamy

się nad wariantem przełożenia tych meczów na termin zastępczy. Chcemy pokazać się z korzystnej strony również w europejskim pucharze, tym bardziej że dobry występ jest wizytówką całego czeskiego szczypiorniaka – zaznaczył trener Brna. – Zobaczymy, czy zgodzą się na przełożenie spotkań nasi rywale, ale jestem optymistą w tej materii.

CHANCE EKSTRALIGA

MALOMĚŘICE – KARWINA 31:46

Do przerwy: 15:23. **Trzyńca:** Mokroš, Vojtěch Košťálek, Mira – Široký 7, Bajer 5, Nantl 9, Prašivka 4, Blyžňak 9/2, Václav Košťálek 3, Užeš 5, Harabiš 1/1, Solák 3, Skalický, Křístek.

Lokaty: 1. Karwina 4, 2. Brno 4, 3. Lowosice 3 pkt.

Sobotni pojedynek z Maloměřicami szybko zamienił się w zabawę w kotka i myszkę. Karwiniacy zwyciężyli różnicą klasy, po dobrej grze całego zespołu. W najbliższą sobotę

Banik liczy ponownie na komplet punktów w domowym starciu z Nowym Veselím. Początek spotkania w hali Banika o godz. 18.00. (jb)

CIESZYŃSKIE RODY /235/



Michael Morys-Twarowski

Ród Dutreppich był związany przede wszystkim z dwoma miastami: z Frysztatem i... Sandomierzem.

Według tradycji rodzinnej ród Dutreppich pochodził z Francji, a jego przedstawiciele uciekli z ojczyzny w czasie rewolucji, która wybuchła w 1789 roku. Jeżeli jej zawierzyc, tymi uciekinierami byli bracia Franciszek (I) i Stanisław.

Franciszek (I) Dutreppi był kupcem i właścicielem handlu winnego w Sandomierzu, a dorobił się skupując na licytacjach kamienie. W 1811 i 1812 roku był deputowanym miasta na sejm Księstwa Warszawskiego. Jest to postać, która zasługiwała na większy biogram. Jego syn i imiennik, Franciszek (II) (zm. 1882), był właścicielem dóbr Ślubszewice (obecnie wieś w województwie świętokrzyskim).

Linia z Frysztatu

O ile Franciszek (I) osiadł w Sandomierzu, to jego brat, Stanisław Dutreppi, zamieszkał we Frysztacie. Z zawodu był kuśnierzem (o ile dobrze odczytuję w rubryce za wód słowo „Kuerschner”). 25 maja 1794 roku ożenił się z Marią Titor. Zmarł 11 sierpnia 1833 roku.

Z małżeństwa Marii i Stanisława Dutreppich pochodzili: Melchior Tomasz (ur. i zm. 1796), Maria Antonia (1797-1798), Anna Antonia Joanna (ur. 1801) i Ignacy (na chrzcie

otrzymał imiona Filip Ignacy) (ur. 1803). Anna Antonia Joanna w 1824 roku wyszła za mąż za Franciszka Spacha, stolarza. Mieszkała w rodzinnym mieście, tutaj w 1828 roku przyszedł na świat jej syn, Teodor Leopold Spach (ur. 1828). Prawdopodobnie miała więcej dzieci, zatem możliwe, że potomkowie Dutreppich po kądzieli mieszkają po dziś dzień na Śląsku Cieszyńskim.

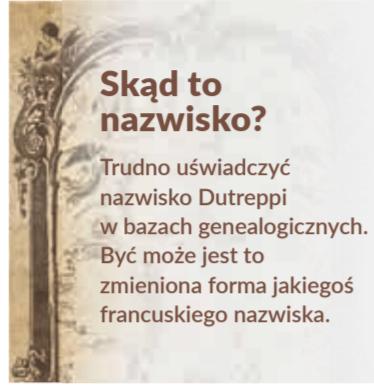
Obywatel miasta Sandomierz

Ignacy Dutreppi (ur. 1803) przeniósł się z Frysztatu do Sandomierza, gdzie mieszkał jego stryj, Franciszek. W 1835 roku ożenił się z Józefą Szczepańską. Przy tej okazji w metryce ślubu wpisano, że urodził się we Frysztacie na pruskim Śląsku. To oczywiście błąd, bo Frysztat leżał w austriackiej części Śląska.

Na cmentarzu katedralnym w Sandomierzu po dziś dzień znajduje się grobowiec Dutreppich. Można z niego wyczytać, że Ignacy Dutreppi, „obywatel (miasta Sandomierza”, zmarł 14 lutego 1869 roku.

Z małżeństwa Józefy i Ignacy Dutreppich pochodzili Maria (Marianna) Anastazja (ur. 1837, po mężu Biernacka), Teofil Piotr Wincenty (ur. 1839), Ludomir Franciszek Cyprian (ur. 1844), Józefa Maria (Marianna) Zuzanna (ur. 1847) i Ignacy (ur. 1854). Chyba żadne z nich nie utrzymało już związków z Frysztatem i mieszkającym tam kuzynostwem. ▲

Dutreppi

**Skąd to nazwisko?**

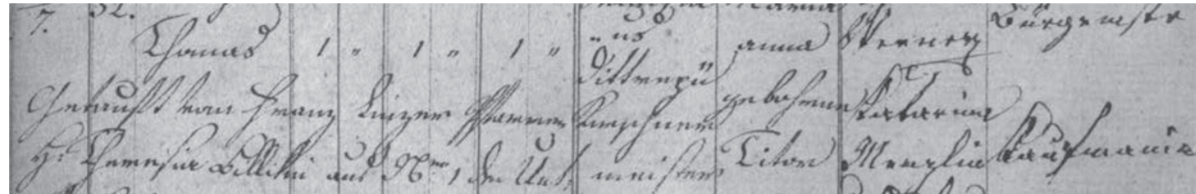
Trudno uświadczyć nazwisko Dutreppi w bazach genealogicznych. Być może jest to zmieniona forma jakiegoś francuskiego nazwiska.

Skąd ten ród?

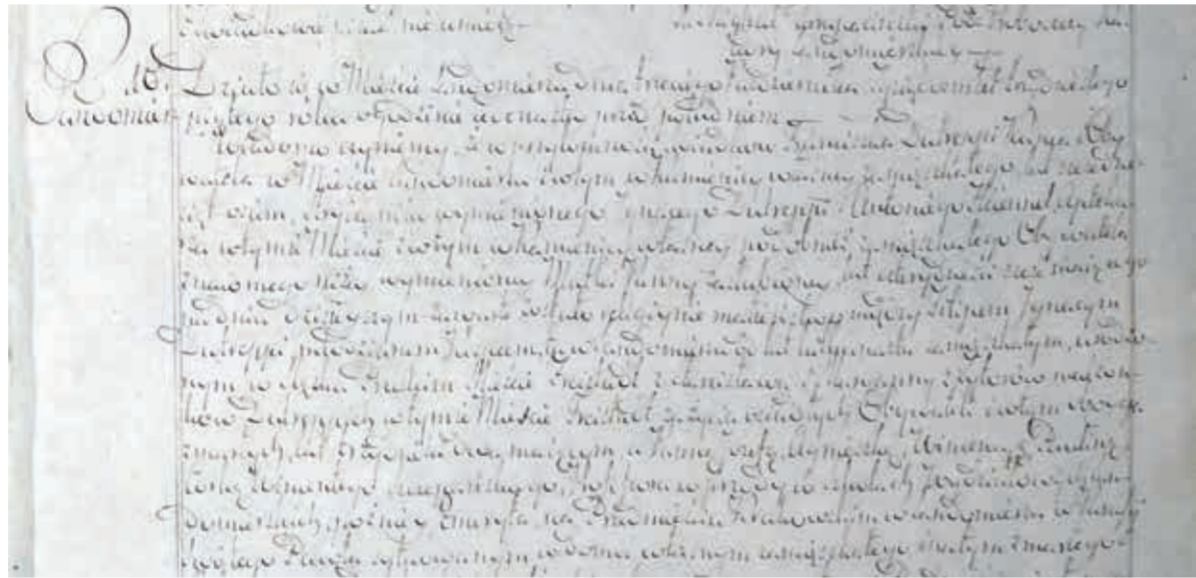
Według tradycji rodzinnej ród Dutreppich wywodzi się z Francji (Ryszard Biskup, „Kilka chwil z życia magistrata Targowskiego”, „Słowo Ludu”, Kielce, 1994, nr 59).

Gdzie doczytać?

Dutreppi – genealogia, https://przodkowiecieszyna.blogspot.com/2024/08/dutreppi-genealogia_1.html (materiały do genealogii rodu).



• **Metryka chrztu Melchiora Tomasza Dutreppiego, urodzonego w 1796 roku. Źródło: Archiwum Krajowe w Opawie.**



• **Metryka ślubu Józefy Agnieszki Szczepańskiej i Ignacego Dutreppiego. Para pobrała się w 1835 roku. Źródło: Metryki.GenBaza.pl. Zdjęcia: ARC**

35 lat temu rząd Tadeusza Mazowieckiego uzyskał wotum zaufania

12 września 1989 r. posłowie na Sejm niemal jednogłośnie udzieliли wotum zaufania pierwszymu od 1944 r. niekomunistycznemu rządowi Polski

– Jestem przekonany, że zdecydowana większość Polaków w podobny sposób pojmuje cele, do których powinniśmy zdążyć – mówił tego dnia Tadeusz Mazowiecki.

Droga do powołania nowego rządu latem 1989 r. była długa i pełna niewykłych w ówczesnej sytuacji zwrotów akcji. Sejm i Senat wybrały w wolnych wyborach 4 i 18 czerwca 1989 r. zebrały się po raz pierwszy już 4 lipca. Jednak do wyłonienia nowego rządu konieczny był najpierw wybór prezydenta, który dokonał się minimalną większością głosów dopiero wieczorem 19 lipca.

Decyzja o wyborze Jaruzelskiego wzbudzała protesty społeczne i opór ogromnej części posłów „Solidarności”. Jednak była popierana lub „tolerowana” przez część posłów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, PZPR i jej sojuszników. Fatalnie jednak została przyjęta decyzja

Jaruzelskiego o desygnowaniu na urząd premiera szefa MSW gen. Czesława Kiszczaaka. 2 sierpnia 1989 r. Kiszczaak został powołany przez Sejm na stanowisko premiera. Za jego kandydaturą głosowało 237 posłów, przeciw było 173. Nie oznaczało to jednak powstania rządu. Teraz przed Kiszczaakiem otwierała się trudna droga do stworzenia rady ministrów, która uzyska wotum zaufania Sejmu. Tymczasem wśród wszystkich środowisk, włącznie z „reformatorską” częścią PZPR, narastały wątpliwości i otwarty sprzeciw wobec premiera kojarzonego ze zbrodniami stanu wojennego.

Te nastroje wyrażał na łamach „Gazety Wyborczej” Wojciech Gieliński: „Jaruzelski, Kiszczaak, Rakowski. Nie jest to układ, który by satysfakcjonował społeczeństwo, nawet jeśli każdy z osobna członek Wielkiej Trójcy ma te czy inne polityczne zalety. Społeczeństwo – a i to wątpliwe – mogło jeszcze zrozumieć, że wysoki urząd prezydenta PRL objął generał Jaruzelski jako gwarant bezpieczeństwa narodowego. Wiadomo, że żyjemy w nęralicznym punkcie Europy,

na styku dwóch światowych systemów. Społeczeństwo nie rozumie jednak, czemu na czele gabinetu, który chciałoby się zwać »rządem ocalenia narodowego« ma stanąć przedstawiciel partii odpowiedzialnej za stworzenie sytuacji, z której naród szukać musi ocalenia”.

7 sierpnia 1989 r. przywódca „Solidarności” wydał oświadczenie, w którym uznając monopolistyczne rządy PZPR za główne źródło kryzysu państwa, zdecydowanie wystąpił przeciwko tworzeniu przez Kiszczaaka nowego rządu. W zakończeniu oświadczenia stwierdził: „Jedynym rozwiązaniem politycznym jest powołanie Rady Ministrów w oparciu o koalicję »Solidarności«, ZSL i SD, o co będę zabiegał”. W zaistniałej sytuacji 14 sierpnia Kiszczaak ogłosił, że rezygnuje z misji premiera. W ten sposób otworzył drogę do stworzenia nowej większości parlamentarnej. (PAP)

• **Tadeusz Mazowiecki podczas wizyty w Madrycie w 1990 r.**
 Fot. Wikipedia.org



Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków odbędzie się w czwartek 26 września 2024 o godzinie 16.30. Spotykamy się w siedzibie Kongresu Polaków w RC, ul. Grabińska 458-33, Czeski Cieszyń 737 01.

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

Nieokielznana nienawiść

Już osiemnastego dnia od wybuchu II wojny światowej Niemcy przeprowadzili pierwszą akcję likwidacyjną na naszych terenach. W lesie koło kopalni Barbara na granicy Karwiny i Suchoj Górnej egzekucyjnie komando gestapo rozstrzelało 12 osób narodowości polskiej. Ciało wrzucono na miejsce kaźni do dołu wykopanego przez przywiezionych na to miejsce więźniów. O nieludzkości oprawców może świadczyć fakt, że niektóre ofiary pochowane zostały żywcem. Ten fakt potwierdziły ekspertyzy podczas późniejszej

ekshumacji. Ofiarami byli członkowie dawnego antyniemieckiego Związku Śląskich Powstańców, działającego bezpośrednio po ukończeniu I wojny światowej. Bezgraniczną nienawiść i żądze zemsty okupantów dokumentują spisy potencjalnych ofiar, które gestapo miało sporządzone jeszcze przed wtargnięciem na nasze tereny.

Pomimo 85 lat, które upłynęły od krwawego incydentu w karwińsko-suskim lesie, wciąż zastanawiamy się nad tym, skąd wzięła się taka straszna nienawiść, jaka pozwoliła członkom narodu, z którego wyszła cała plejada gi-

gantów świata kultury, mordowców bezbronných cywilów. Może ktoś się nie zgodzi z poniższą hipotezą, niemniej zastanawiając się głębiej nad przedstawionym tematem, nie można się ustrzec myśli, że do takich skutków, o jakich tu mowa, mogło doprowadzić nawet tak szlachetne uczucie, jakim jest patriotyzm. U upokorzonych Niemców naturalny patriotyzm szybko przeistoczył się w bezgraniczną adorację własnego narodu i państwa. Bezkrtyczny podziw dla własnej historii i aktualnych osiągnięć przerosł w nieposkromioną dumę narodową. Ta zaś, systema-

tycznie podniecana i dokarmiana celową propagandą, wykreowała chimerę wyższości nad okolicznymi narodami, a co za tym idzie, pogardę dla innych nacji i ras. Dla tak zdeprawowanych mas absolutnie najwyższą wartością stały się wyłącznie interesy własnego narodu. A to już nie był patriotyzm, lecz nacjonalizm. W konsekwencji taki klimat społeczny pomógł dojść do nieograniczonej władzy Hitlerowi i jego ekipie. Zrodził się nazizm i faszyzm z fatalnymi dla całego świata skutkami, co miało miejsce przed niespełna wiekiem. Dlatego i dziś, w świetle tychże historycznych doświadczeń, nie możemy sobie pozwolić na bagatelizowanie aktualnych, nie mniej groźnych nacjonalistycznych, a zarazem militarystycznych poczynań wrogiemu nam mocarstwa ze

Wschodu. Aby nie doszło do nieporozumienia, dodać jeszcze należy, że patriotyzm jest niezbędnym i samozachowawczym uczuciem dla

narodów jakkolwiek zagrożonych przez otaczające ich mocarstwa. Lecz patriotyzm mocarstwowych społeczeństw w pewnym dziowym klimacie może zniekształcić się w nacjonalizm, nazizm, faszyzm z fatalnymi dla całego świata skutkami, co miało miejsce przed niespełna wiekiem. Dlatego i dziś, w świetle tychże historycznych doświadczeń, nie możemy sobie pozwolić na bagatelizowanie aktualnych, nie mniej groźnych nacjonalistycznych, a zarazem militarystycznych poczynań wrogiemu nam mocarstwa ze Wschodu.

Karol Mrózek

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: CŹI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie CŹI, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

BLĘDOWICE – Klub Kobiet zaprasza na wycieczkę do fabryki Colvia państwa Kotorzów w Gnojniku. Zbiórka 19 września o godz. 13.00 w Domu PZKO.

CZ. CIESZYŃ – MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum zaprasza na wspólne zwiedzanie wystawy pt. „Cieszyńskie piękno – Hoczkł” w Domu Narodowym w Cieszynie. Spotykamy się w środę 18 września o godz. 15.00 przed Domem Narodowym.

▲ Wrześniowe spotkanie MUR-u odbędzie się w czwartek 19 września o godz. 17.00 w salce Centrum Polskiego przy ul. Strzelniczej. Temat „Zasłużone kobiety – Polki na Śląsku Cieszyńskim” omówi Władysława Magiera.

KARWINA – Miasto Karwina, Olza Pro oraz Stowarzyszenie Pożytku Publicznego Koexistence zapraszają w środę 18 września o godz. 16.00 na uroczystość wspomnieniową upamiętniającą 85. rocznicę mordu 12 Polaków przez nazistów niemieckich w lesie za Kopalnią Barbara w Karwinie. Uroczystość odbędzie się przy obelisku na miejscu zbrodni.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 17 września na wtorkową wycieczkę dookoła doliny rzeki Holcyny. Trasa: Brenna-Holcyna, Kotarz, Grabowa, Brenna-Centrum – 15 km. Wyjazd z Cieszyna o godz. 8.15, przystanek autobusowy Celma, kierunek Brenna. Prowadzi Chrystian Zaleski, tel +48 696 459 161.

RODZINA KATYŃSKA w RC – Zarząd Rodziny Katyńskiej zaprasza w piątek 20 września o godz. 10.00 na

multimedialną prezentację pt. „Historia Zbrodni Katyńskiej” do salki Ośrodka Kultury „Strzelnica” w Cz. Cieszynie przy ul. Strzelniczej 256/1. Zaproszenie kierujemy nie tylko do naszych członków z osobami towarzyszącymi, ale i do wszystkich zainteresowanych. Chcemy podzielić się z Wami kawałkiem ważnej dla nas, polskiej historii.

STOWARZYSZENIE EMERYTÓW POLSKICH w RC – Zarząd zaprasza na wycieczkę na Ochodzitę. Wyjazd 19 września o godz. 8.00 z przystanku Celma przy moście Wolności. Prosimy zabrać ziotówki. Tel. 776 257 070.

TRZANOWICE – MK PZKO i Gmina Trzanowice zapraszają 21 września na Dożynki Trzanowskie. O godz. 13.00 pochod dożynkowy, o godz. 14.00 obrządek dożykowy. W programie: uczniowie szkoły im. J. Kubiszki z Gnojnika, „Dziecka z Trzanowic”, ZT „Trzanowice”, ZPIT „Zaolzi” z Jabłonkowa, muzyka na cymbałach „Lagan”, przegląd talentów, o godz. 18.30 przedstawienie Teatru Cieszyńskiego pt. „Słynne songi”, zabawa tańeczna „Smolał”.

OFERTY

KUPIĘ KOMPLETNY werkowy grill na rojberkę albo poszczególne części grilla: motorek, korpus, szpice. Kontakt: 736 137 123. GE-423

WYSTAWY

CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska: wystawa pt. „Legiony Polskie w Jabłonkowie” oraz „Polski Klub Sportowy Polonia Karwina”. Czynne: wt-pt w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa pt. „Józef Stebel – ogródnik pamięci”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.

JABŁONKÓW, MUZEUM TROJMEZÍ, plk. Velebnovského 150: do 10. 11. wystawa pt. „Stuletnie sanatorium chorób płuc w Jabłonkowie”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00.

KARWINA-FRYSZTAT, Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka: do 4. 10. wystawa pt. „Czytamy razem 50 lat. 1974-2024”, przygotowanej z okazji 50-lecia oddziału. Czynna w budynku biblioteki w Karwinie-Frysztacie w godzinach otwarcia placówki.

MUZEUM TEŚIŃSKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyń: do 27. 10. wystawa pt. „Pędzlem, ołówkiem, długim”. Czynna wt-nie: w godz. 9.00-17.00.

TRZYNIEC, MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA, Sala Wystaw, ul. Frydecká 387: do 15. 11. wystawa pt. „Skarby i ciekawostki z magazynu”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. ▲ do 30. 9. wystawa fotografii Pavla Zubka pt. „Werk w zmianach czasu”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. ▲ do 20. 10. wystawa pt. „Białe zło – krucha porcelana”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

COK „Dom Narodowy”, Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego: do 30. 9. wystawa pt. „Cieszyńskie piękno – Hoczkł”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00.

▲ **Galeria Ceglana:** wystawa Ewy Ćmok-Matykiewicz pt. „Malarstwo to mój żywioł”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00.

▲ **Miejska Galeria Sztuki Współczesnej 12:** wystawa Toma Swobody pt. „Jeszcze jeden doktor w mieście”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00.

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyń: do 31. 10. wystawa pt. „Żywocie 1944”. Czynna: wt, czw i nie: w godz. 10.00-15.00; śr: w godz. 12.00-17.00; pt, so: w godz. 10.00-16.00. ▲ ekspozycja stała pt. „Sztuka gotyku i renesansu”. Wejście na ekspozycję z przewodnikiem: wt, cz i pt: w godz. 10.00-14.00; śr: w godz. 12.00-16.00; so: w godz. 10.00-15.00; ni: w godz. 10.00-14.00.

ŻYCZENIA

Drogiej

JADZI FRANEK

inicjatorkie i długoletniej organizatorkie pieszych pielgrzymek

z okazji zacnego jubileuszu najserdeczniejsze życzenia Bożego błogosławieństwa i opieki Matki Boskiej w imieniu wdzięcznych pielgrzymów składa Ekpa PP Zaolzie-Jasna Góra.

GE-462

WSPOMNIENIA

Pan Bóg zabiera człowieka wtedy, gdy widzi, że zastąpił sobie na niebo.

Dnia 19 września 2024 minie 1. bolesna rocznica śmierci Ukochanego Brata, Wujka

śp. JÓZEFA ŁYSKA
z Jabłonkowa

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą siostry z rodzinami.

GE-461



Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość.

Biblia, 1.Kor. 13,13

Z miłością wspominamy naszego Zmarłego 7 lat temu Męża, Ojca, Teścia, Dziadka, Wujka i Kolegę

śp. ROBERTA WAŁASKIEGO

GE-460

NEKROLOGI

Kto był miłowany, nie będzie zapomniany.

Z bólem w sercu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9 września 2024 zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Szwagierka i Ciocia

śp. ANNA ŻOŁNOWA

zamieszkała w Stonawie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 18 września 2024 o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w Stonawie.

W smutku pogrążona rodzina.

RK-067

PROGRAM TV

WTOREK 17 WRZEŚNIA

TVP 1

6.10 Wichrowe wzgórze (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Kościół z bliska 8.00 Akacja 38 (s.) 8.45 Ranczo 4 (s.) 9.50 Komisarz Alex 8 (s.) 11.35 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 12.10 Agrobiznes 12.50 Natura w Jedyne. Camargue 14.00 Wichrowe wzgórze (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Reportery 18.45 Akacja 38 (s.) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.30 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 21.05 Porzucony (s.) 22.05 Magazyn Ekspresu Reporterów

23.10 Orleża. Grodno '39 (dramat polski)



Grodno, wschodnie pogranicze przedwojennej Polski. 1 września 1939 roku niemieckie samoloty bombardują miasto. Jedną z bomb trafia w szkołę Leosia, Eweliny i Tadeusza. Dosłownie i symbolicznie kończy się świat beztrzeskiej dzieciństwa, zabawy, pierwszych zauroczeń. Leos ma 12 lat, jest żydowskim chłopcem, zafascynowanym polską tradycją niepodległościową. 17 września 1939 roku, na mocy porozumienia sowiecko-niemieckiego, Armia Czerwona wkracza do Polski, 20 września planuje zająć Grodno...

TVP 2

6.25 Kto uwierzy i ochrzczony zostanie 6.55 Barwy szczęścia (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Mamaland. Związek (talk-show) 11.55 Dolewać oliwy. In vitro. Szansa na rodzicielstwo 12.30 Koło fortuny (teleturniej) 13.15 Miłość i nadzieja (s.) 14.00 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 M jak miłość (s.) 16.00 Koło fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.20 Miłość i nadzieja (s.) 18.15 Va banque (teleturniej) 18.50 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Barwy szczęścia (s.) 20.55 M jak miłość (s.) 21.55 Na sygnale (s.) 22.30 Król (s.) 23.45 Człowiek z magiczным pudełkiem (dramat SF).

TVN

5.55 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Mikołajek 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 B&B love (s.) 12.05 Kuchenne rewolucje. Wrocław 13.10 Ukryta prawda 14.15 Detektywi (s.) 15.20 Doradca smaku 15.30 Kuchenne rewolucje. Gorąca Patelnia 16.35 Ukryta prawda (s.) 17.40 Detektywi (s.) 18.45 Fakty, sport, pogoda 20.00 Doradca smaku 20.10 Na Wspólnej (s.) 20.50 B&B love (s.) 21.30 Ślub od pierwszego wejrzenia (reality show) 22.35 Kuba Wojewódzki (talk-show) 23.40 Superwizjer (mag.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.30 Sekrety rodziny 10.30 Dlaczego ja? 11.30 Gliniarze (s.) 14.35 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.20 Interwencja (mag.) 16.30 Na ratunek 112 (s.) 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.35 Malanowski (s.) 20.10 Siły specjalne - Polska (reality show) 21.50 Zyczenie śmierci (film USA).

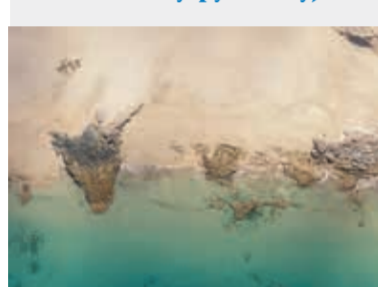
TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Magnum (s.) 9.50 Miłości Petra Štěpánka 11.00 Spotkanie z Waldemarem i jego gośćmi 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.30 Sama w domu 14.00 Tajemnicze życie pszczół 15.50 Bielizna 16.15 Magnum (s.) 17.05 Sętrny i Platil 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Żandarmские humoreski (s.) 21.40 Choleryk (s.) 22.40 Komicy na piątkę 23.35 Miejsce zbrodni - Drezno (s.) 1.05 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowna planeta 9.25 Výborna SHOW 10.10 Fatalne lato 1683: Turcy przed bramami Wiednia 11.00 Wylicytuj swojego dinozaura 12.05 Europa dziś 12.35 Nie poddawaj się 13.05 Królestwo natury

13.30 Dzikie Wypły Kanaryjskie



Szczyty górskie Wysp Kanaryjskich wznoszą się bezpośrednio z oceanu. Teide osiąga zawrotną wysokość 3715 metrów i jest najwyższym szczytem Hiszpanii, do którego od 1401 roku należy siedem Wysp Kanaryjskich. Jest to najwyższy szczyt Oceanu Atlantyckiego i trzeci co do wysokości wulkan na świecie. Jego szczyt i równina pod nim wyglądają jak wyspa wśród wysp, odosobnione miejsce odpowiednio tylko dla najbardziej wytrzymałych podróżników. Ale tak jest na wszystkich szczytach pozostałych wyspach...

14.20 Pierwsze 72 godziny II wojny światowej 15.10 Dolewać oliwy do ognia 15.35 Córki i synowie pustkowi 16.30 Kłatwa Tutanchamona 17.25 Europa z lotu ptaka 18.10 Cudowna Ameryka 19.00 Na rowerze po Czechach 19.15 Magazyn chrześcijański 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Diana i kłatwa rodziny Spence-ropa 20.55 Metamorfozy doktora Tyrša 21.50 Pierwsze dni (s.) 22.25 Turysta (film) 0.20 Fauda (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie 8.30 Ulica (s.) 9.30 Ogólniak z o.o. (s.) 10.55 Detektyw Monk (s.) 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.30 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.45 Mentalista (s.) 15.40 Zamienimy się z żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Jedna rodzina (s.) 21.45 Mistrzostwa powiatu (s.) 23.00 CSI: Kryminalne zagadki Vegas (s.) 0.00 Mentalista (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień 7.00 M.A.S.H. (s.) 9.15 Małe sprawy wielkiego miasta (s.) 10.25 Policja Hamburg (s.) 12.30 Podkomisarz Brenda Johnson (s.) 13.25 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.30 Policja w akcji 15.30 Tak jest, szefie! 16.40 Incognito 17.55 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.40 7 przypadków Honyza Dédka 22.55 Honeymoon (reality show) 23.45 Tak jest, szefie! 0.45 Policja w akcji.

ŚRODA 18 WRZEŚNIA

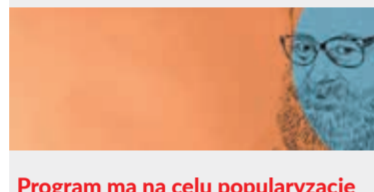
TVP 1

6.10 Wichrowe wzgórze (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Tchnienie na-tchnienie. Krzysztof Klimek 8.00 Akacja 38 (s.) 8.50 Ranczo 4 (s.) 9.50 Komisarz Alex 9 (s.) 11.35 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 12.10 Agrobiznes 12.50 Natura w Jedyne. Camargue 14.00 Wichrowe wzgórze (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Reportery 18.45 Akacja 38 (s.) 19.30 Program informacyjny, sport, pogoda 20.35 Korona królów (s.) 20.55 Piłka nożna. Liga Mistrzów. Club Brugge KV - Borussia Dortmund 23.05 Bóg zemsty (dramat USA).

TVP 2

6.25 Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny 6.55 Barwy szczęścia (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Projekt. Nadzieja

11.45 Jak to się mówi, czyli Kasja u Bralczyka



Program ma na celu popularyzację języka polskiego poprzez przystępne i ciekawe rozmowy na temat poprawności językowej oraz frazeologii. W roli głównej zobaczymy dr Katarzynę Kasię, która w dialogu z profesorem Jerzym Bralczykiem, wybitnym językoznawcą i autorytetem w dziedzinie języka polskiego, porusza różnorodne tematy związane z mową codzienną, idiomami, nowomową czy w końcu językiem debaty publicznej. W programie będzie można znaleźć zarówno elementy edukacyjne, jak i rozrywkowe...

12.30 Koło fortuny (teleturniej) 13.15 Miłość i nadzieja (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 M jak miłość (s.) 16.00 Koło fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.20 Miłość i nadzieja (s.) 18.15 Va banque (teleturniej) 18.50 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.25 Barwy szczęścia (s.) 20.35 Górna półka smaku od kuchni 20.45 Na dobre i na złe (s.) 21.55 Na sygnale (s.) 23.00 Książę z innej bajki (komedia romantyczna).

TVN

5.55 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Gorąca Patelnia 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 B&B love (s.) 12.05 Kuchenne rewolucje. Czerwionka-Leszczynski 13.10 Ukryta prawda 14.15 Detektywi (s.) 15.20 Doradca smaku 15.30 Kuchenne rewolucje. Na Okragło 16.35 Ukryta prawda 17.40 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 20.00 Doradca smaku 20.10 Na Wspólnej (s.) 20.50 B&B love (s.) 21.30 Top Model (reality show) 23.05 Klara (s.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.30 Sekrety rodziny 10.30 Dlaczego ja? 11.30 Gliniarze (s.) 14.35 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.30 Na ratunek 112 (s.) 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Showtime 20.15 Para do zabicia (s.) 21.40 Show Jana Krausa 22.40 Honeymoon (reality show) 23.30 Tak jest, szefie! 0.35 Policja w akcji.

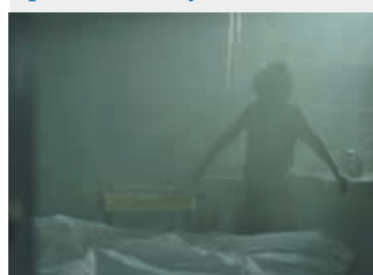
TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Magnum (s.) 9.50 Bielizna 10.00 Co umiały nasze babce 10.40 F.L. Věk (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości, pogoda, sport 12.30 Sama w domu 14.00 Wczoraj, dziś i jutro (film) 16.00 Magnum (s.) 16.45 Podróż po zachodnim Tajwanie 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Pustkowiec (s.) 21.10 13. komnata Jiřego Štěpnički 21.40 Miejsce zbrodni - Drezno (s.) 23.10 W kręgu zbrodni: San Francisco (s.) 23.55 Podróż po Szampanii 0.25 Podróż po Badenii.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowna Albania 9.15 Tajemnice Joanny D'Arc 10.15 Zmiana planety 11.05 Pytony, nielegalny handel egzotycznymi zwierzętami 11.55 Wędzida piękne gościa 12.40 Bitwy II wojny światowej w kolorze 13.25 Cuda techniki

14.10 Pierwszy kontakt - spotkanie z obcymi



Wielu wybitnych naukowców jest obecnie przekonanych o realnej możliwości, że wkrótce odkryjemy pierwsze dowody na istnienie życia pozaziemskiego. Ten dwuczęściowy dokument oferuje unikalny i niesamowity, choć czasem niepokojący, obraz tego, co mogłoby się stać, gdyby ten bezprecedensowy scenariusz się zmaterializował.

15.00 Francja, moja miłość 16.00 Klucz 16.30 Metamorfozy doktora Tyrša 17.25 Historie budowli 17.35 Odyseja: mit czy rzeczywistość? 18.30 Archiwalne tajemnice 19.00 Tajemnice starożytnego Egiptu 19.15 Babel 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Irlandia, wędrowki po krainie Celtów 21.00 W kamperze po Czechach 21.55 Średniowieczne serce Europy 22.25 Powrót Casanova (film) 0.00 Fauda (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie 8.30 Ulica (s.) 9.30 Jedna rodzina (s.) 10.55 Detektyw Monk (s.) 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.35 Mentalista (s.) 15.25 Zamienimy się z żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Hell's Kitchen Czechy (reality-show) 21.45 Zamienimy się z żonami (reality show) 23.10 CSI: Kryminalne zagadki Vegas (s.) 0.05 Mentalista (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień 7.05 M.A.S.H. (s.) 9.05 Zoo (s.) 10.25 Policja Hamburg (s.) 12.25 Podkomisarz Brenda Johnson (s.) 13.25 Powrót komisarza Rexa (s.) 14.35 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.30 Na ratunek 112 (s.) 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Showtime 20.15 Para do zabicia (s.) 21.40 Show Jana Krausa 22.40 Honeymoon (reality show) 23.30 Tak jest, szefie! 0.35 Policja w akcji.

CZWARTEK 19 SIERPNIĄ

TVP 1

6.10 Wichrowe wzgórze (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Dobre historie 8.00 Akacja 38 (s.) 8.45 Ranczo 4 (s.) 9.45 Komisarz Alex 9 (s.) 10.45 Ojciec Mateusz 7 (s.) 11.35 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 12.10 Agrobiznes 12.35 To się oplaca 12.55 Natura w Jedyne. Park Narodowy Masa Mara 14.00 Wichrowe wzgórze (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Reportery 18.45 Akacja 38 (s.) 19.30 Program informacyjny, sport, pogoda 20.30 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 21.05 Ojciec Mateusz 31 (s.) 22.05 Sprawa dla reportera 23.05 Warszawa. Miasto podzielone.

TVP 2

6.15 Operacja zdrowie 6.55 Barwy szczęścia (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Wspólny dom 11.50 Dobry tytuł (mag.) 12.30 Koło fortuny (teleturniej) 13.15 Miłość i nadzieja (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 La Promesa - pałac tajemnic (s.) 16.00 Koło fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.20 Miłość i nadzieja (s.) 18.15 Va banque (teleturniej)

19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)



Program, dzięki któremu można sprawdzić i jednocześnie wzbogacić wiedzę w zakresie aż stu dziedzin. Teleturniej składa się z trzech etapów. W pierwszym rundzie zawodnicy otrzymują po dwa pytania. Odpowiedź przynajmniej na jedno z nich umożliwia udział w drugim etapie. W kolejnej rundzie zawodnicy wyznaczają, który z przeciwników ma odpowiadać na kolejne pytanie...

19.30 Barwy szczęścia (s.) 20.50 Tak to leciało! (teleturniej) 21.50 Krucjata 2. Blaznik bliźniak 22.40 Informacja kulturalna 23.00 Hala odlotów (talk-show) 23.50 Podły, okrutny, zły (film USA).

TVN

5.55 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Na Okragło 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 B&B love (s.) 12.05 Kuchenne rewolucje. Goszczanów 13.10 Ukryta prawda 14.15 Detektywi (s.) 15.20 Doradca smaku 15.30 Kuchenne rewolucje. Bar u Skwarka 16.35 Ukryta prawda 17.40 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 20.00 Doradca smaku (mag.) 20.10 Na Wspólnej (s.) 20.50 B&B love (s.) 21.30 Kuchenne rewolucje 22.35 Polityka.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.30 Malanowski i partnerzy (s.) 9.30 Sekrety rodziny 10.30 Dlaczego ja? 11.30 Gliniarze (s.) 14.35 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.30 Na ratunek 112 (s.) 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.35 Malanowski (s.) 20.10 Nasz nowy dom (reality show) 21.15 Przyjaciółki (s.) 22.25 Przypływ wiary (film USA).

PROGRAM TV

CO W TEATRZE

SCENA BAJKA - CZ. CIESZYŃ: Frankenstein CZ (17, godz. 8.30, 10.30); ▲ O Jasiu i Małgosi (19, godz. 10.00).



CO W KINACH

JABŁONKÓW: Vocasy na tripu (17, godz. 17.00).

CZ. CIESZYŃ - Central: Obcy: Romulus (17, godz. 17.30); Lassie. Nowe przygody (18, godz. 16.30); Gump - jsmie dwójka (19, godz. 10.00); Ozi. Głos deszczowego lasu (19, godz. 16.30); Beetlejuice Beetlejuice (19, godz. 18.30).

HAWIERZÓW - Centrum: Harold i zacczarowany ołówek (17, 18, godz. 17.00); Hynpnoza (17, godz. 18.00); Longlegs (17, 18, godz. 19.30); Back to Black (18, godz. 18.00); Koty Ermitaża (19, godz. 17.00); Elskling (19, godz. 18.00); Oddity (19, godz. 19.30).

KARWINA - Centrum: Gru i Mionki. Pod przykrywką (17, godz. 17.30); It Ends With Us (17, godz. 20.00); Fantastyczne istoty (18, godz. 17.30); Nie mów zła (18, godz. 20.00); Zahradnikův rok (19, godz. 15.30); Viny (19, godz. 17.15); Elskling (19, godz. 18.00); Beetlejuice Beetlejuice (19, godz. 20.00).

CIESZYŃ - Piast: Alex Aligator (17-19, godz. 15.45); Niepewność. Zakochany Mickiewicz (17-19, godz. 17.00); Rodzaje życzliwości (17, 18, godz. 19.00).

CO W STREAM-IE

Świat według Jeffa Goldbluma

Jeff Goldblum

Dokumentalny serial, w którym Jeff Goldblum, znany aktor i osobowość telewizyjna, bada różne aspekty codziennego życia w unikalny i ciekawy sposób. Każdy odcinek koncentruje się na innym temacie, który Goldblum odkrywa z dużą ciekawością i osobistym podejściem. Od kawy i tatuażu po sport i modę - Goldblum wnikliwie analizuje, co sprawia, że te zjawiska są tak fascynujące i wpływowe w społeczeństwie. W swoim stylu, pełnym humoru i osobistego uroku, aktor przeprowadza wywiady z ekspertami, uczestniczy w różnych wydarzeniach i odkrywa historie, które stoją za każdym z tematów. Serial łączy edukacyjne elementy z rozrywką, prezentując świat w sposób, który jest zarówno informacyjny, jak i zabawny. „Świat według Jeffa Goldbluma” oferuje świeże spojrzenie na codzienne zjawiska, ukazując je przez pryzmat osobistych pasji i odkrywczych prowadzącego.

Gdzie oglądać: Disney+



Pamiętki po pierwszej damie polskiej lekkoatletyki



● Irena Szewińska i Wojciech Buciarński, skoczek o tyczce. 1975 rok. Fot. Wikimedia Commons

Na niezwykłą wystawę zaprasza Klub Polski w Pradze. Od wtorku 17 września do 6 października w Domu Mniejszości Narodowych w Pradze można będzie oglądać pamiętki związane z wybitną polską lekkoatletką, Ireną Szewińską.

Wernisaż w DMN przy ulicy Vocolova 3 zaplanowano na godzinę 18.00. Cenne przedmioty należące do pani Ireny, między innymi medale olimpijskie, w tym trzy złote wywalczone w Tokio w 1964 roku (sztafeta 4 x 100 m), w Meksyku w 1968 roku (bieg na 200 m) oraz w Montrealu w 1976 (bieg na 400 m).

Wielokrotnie wygrywała plebiscyt „Przeglądu Sportowego”, była także wiceprezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

(wot)

150 lat temu zmarł Maksymilian Gierymski

16 września 1874 roku w Bad Reichenhall (Bawaria) zmarł Maksymilian Gierymski - starszy brat Aleksandra Gierymskiego - powstaniec styczniowy, artysta malarz, prekursor realizmu w malarstwie polskim drugiej połowy XIX wieku. Miał niespełna 28 lat.

„Ziadem wędrownym jestem / Nic wam nie doradzę / Takich jak wy tutaj jeszcze / W ziemię odprowadzę / Tak jest już stratowana / Ze ciała nie ostania / Przemieniecie ja zostane / Emisariusz trwania” - napisał w 1980 roku Jacek Kaczmarski, patrząc na obraz Maksymiliana Gierymskiego zatytułowany „Patrol powstańców” - namalowany dziesięć lat po powstaniu styczniowym, rok przed śmiercią artysty. Rola Kaczmarskiego, barda popularyzującego, przwołującego swym śpiewem arcydzieła polskiego malarstwa historycznego, trudna jest do przecenienia.

Gierymski urodził się niespełna 15 lat po poprzednim polskim powstaniu - listopadowym. Wpiew Pierwszej w Wiedniu został na jednak ujawnił się talent muzyczny Maksymiliana - pod wpływem ojca rozpoczął naukę gry na fortepianie. Ukończywszy warszawskie Gimnazjum Realne, w 1862 zaczął studia w

Instytucie Politechnicznym Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach. Po upadku powstania, szczęśliwie uniknąwszy represji ze strony władz rosyjskich, rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Fizycznym w warszawskiej Szkole Głównej. Przez kilka miesięcy kształcił się w klasie rysunkowej - uczelni prowadzonej przez Wojciecha Gersona.

W 1867 roku Maksymilian Gierymski uzyskał - przy pomocy Juliusza Kossaka - z rąk ówczesnego carskiego namiestnika Fiodora Berga stypendium rządowe, które umożliwiło mu wyjazd do Monachium. Tam, polecony przez Kossaka, nawiązał kontakty z grupą polskich artystów skupionych wokół Józefa Brandta. W Monachium jego dzieła niemal natychmiast znajdowały nabywców, a jednocześnie wciąż rosła liczba składanych zamówień z Londynu, Wiednia, Berlina, Hamburga i innych miast Europy. Wyrazem rosnącej sławy Gierymskiego były również sukcesy na wystawach międzynarodowych. W 1873 roku na Wystawie Powszechnej w Wiedniu został na

grodzony złotym medalem, a w 1874 roku przyjęty w poczet członków Akademii Sztuki w Berlinie. Niestety jednak nie udało mu się rozwiązać jego problemy zdrowotne... (PAP)

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

- doklejony paznokiec
- dawna nazwa Hiszpanii, dziś jej potocznie określenie
- zespół który wydał album „Brown Album” lub pierwszy po łacinie
- August II Mocny i August III jako przedstawiciele dynastii.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
PRIMUS

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

- polarne i gospodyń wiejskich
- atmosferyczny, np. grad
- kończyny zwierzęcia
- bohater wojny trojańskiej, na którego wiernie czekała Penelopa.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
ODYS

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

KWADRAT MAGICZNY

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa miasta na prawach powiatu, w centralno-wschodniej Polsce, położonego nad rzeką Mleczną. Pomimo administracyjnej przynależności do województwa mazowieckiego pod względem historycznym, kulturowym i etnograficznym wraz ze swoim regionem stanowią integralną część Małopolski.

Pionowo i poziomo jednakowo:

- ...dań, spis potraw proponowanych w restauracji lub kawiarni
- komputer popularny w ostatnich dekadach XX wieku
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- Ich..., zespół z Michałem Wiśniewskim
- amerykańskie imię żeńskie lub krater na Wenus.

Wyrazy trudne lub mniej znane:

AIMEE

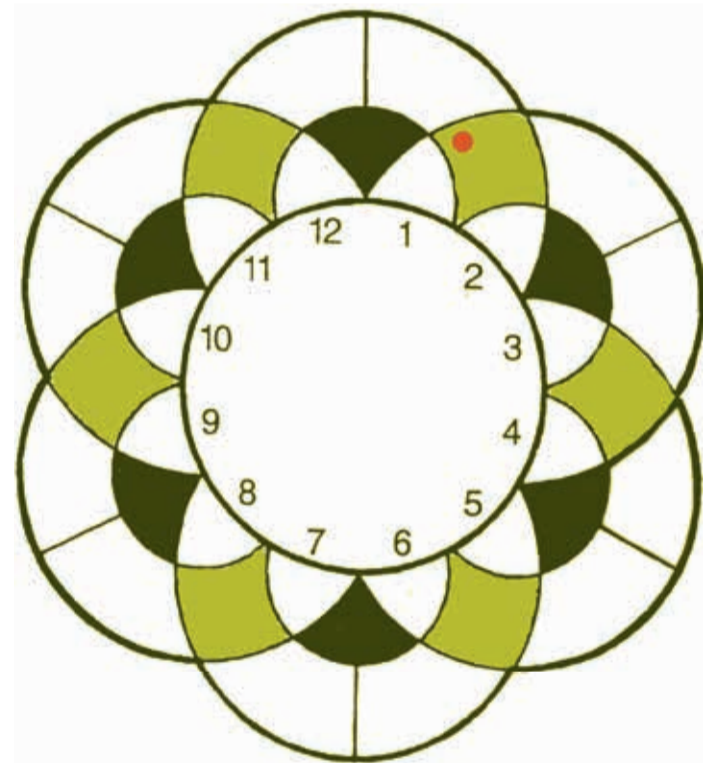
	1	2	3	4	5
1					
2					
3					
4					
5					

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązanie to miejscowość w województwie opolskim, z przepięknym zamkiem wybudowanym z dużym rozmachem.

- 4. inaczej niezawodowiec
- 6. mieszkaniec kraju z Rygą
- 8. główny płynny składnik krwi
- 10. długie pazury ptaków drapieżnych
- 12. egzotyczny owoc z charakterystyczną czuprynką
- 2. kapelusz albo państwo z kanałem

Wyrazy trudne lub mniej znane: SZPONY



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 27 września 2024 r. Nagrodę z 3 września otrzymuje **Janusz Cymorek z Pietwałdu**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie kwadratu magicznego z 3 września: **KALISZ**

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 3 września:

BUDA, UZNAM, DAWNO, AMOS

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 3 września:

SMYK, MAKAO, YATES, KOSA

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 3 września:

LUBSKO